

Marian Czuma

Udział adwokatów Krakowskiej Izby Adwokackiej w walkach zbrojnych w latach 1939—1945 (fragmenty)

Palestra 27/8(308), 31-36

1983

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Dosyć zaś daleko od Poznania, bo w 29 p. strzelców kaniowskich w Kaliszu, znalazł się adw. dr Kazimierz Tasiemski. Pułk ten przedarł się przez Puszcę Kampinoską i pierścień niemiecki wokół Warszawy. W dalszym ciągu działań wojennych w obronie Warszawy adw. Tasiemski walczył pod Młocinami i Placówką. 23 września znalazł się w szpitalu polowym w Warszawie. Tam przeżył najsilniejsze bombardowanie i kapitulację miasta. Niewoń szczęśliwie uniknął. W 1944 r. brał udział w walkach II Armii WP.

Na wspomnienie zasługują też wojenne losy adw. Edmunda Lutki, który w 1939 r. przebył ze swoim pułkiem cały szlak odwrotu i walk. W połowie września 1939, po rozbiciu nad Bzurą jego jednostki, dotarł do Modlina, gdzie walczył na jego przedpolach. Po kapitulacji Modlina na warunkach honorowych, zapewnionych przez Niemców w dowód uznania za wspaniałą obronę twierdzy, kpr. Lutka, który nie ujawnił Niemcom swoich oficerskich uprawnień, został zwolniony z obozu jenieckiego dla żołnierzy w Mławie i powrócił do Poznania.

MARIAN CZUMA

Udział adwokatów Krakowskiej Izby Adwokackiej w walkach zbrojnych w latach 1939—1945 (fragmenty)

1. Wojna 1939 roku

Agresja Niemiec hitlerowskich na Polskę we wrześniu 1939 r. postawiła całe społeczeństwo w obliczu jednego z największych zagrożeń w jego dotychczasowej historii. Odpowiedzią na ten wrogi akt był zdeterminowany opór całego narodu. Adwokatura krakowska, traktowana jako część tej grupy zawodowej, ma w tych zmaganiach swój znaczący udział.

Z danych, którymi dotychczas dysponujemy, a które nie są jeszcze kompletne, wynika, że w wojnie obronnej 1939 r. uczestniczyło bezpośrednio 43 przedstawicieli Krakowskiej Izby Adwokackiej, w tej liczbie 39 adwokatów i 4 aplikantów, z czego: w piechocie służyło 23, w kawalerii — 5, w artylerii — 4, w sztabach — 2 i mostach kolejowych — 1, a w stosunku do pozostałych osób brak ustaleń. Ich przeciętna wieku wynosiła około 30 lat. Byli oficerami lub podchorążymi rezerwy. Najliczniej reprezentowani byli podporucznicy.

Na podstawie zachowanych materiałów oraz w toku żmudnych poszukiwań ustalono, że większość przedstawicieli Krakowskiej Izby Adwokackiej uczestniczyła w walkach na obszarze Polski południowej, wchodząc w skład dwu największych zgrupowań taktycznych operujących na tym terenie, tj. Armii „Kraków” i Armii „Karpaty”. W Armii „Kraków” walczyło co najmniej 12 adwokatów, w Armii „Karpaty” 4, w Armii „Łódź” 2. Są to dane sprawdzone. W stosunku do pozostałych uczestników nie udało się stwierdzić ich przynależności do większych związków operacyjnych. Mamy jednak wiele danych szczegółowych dotyczących przede wszystkim ich szlaku bojowego. Pozwalają one stwierdzić, że uczestniczyli we wszystkich ważniejszych bojach września 1939 r., licząc od walk obronnych na południu i zachodzie Polski oraz — poprzez walki nad Bzurą i w obronie Warszawy — na walkach Samodzielnej Grupy Operacyjnej „Polesie” gen. Kleeberga kończąc.

W 6 dywizji piechoty wchodzącej w skład Armii „Kraków” walczyli przedsta-

wiciele adwokatury, mianowicie: Jerzy Piechowicz, Zdzisław Radwanek, Józef Selwa i Roman Róziecki, przy czym trzej pierwsi służyli w 20 pp., a Roman Róziecki w 16 pp. z Tarnowa.

Do krakowskiej brygady kawalerii tej Armii zostali zmobilizowani dr Tadeusz Janotka, rotmistrz 8 pułku ułanów, i dr Medwicz, oficer 5 pułku strzelców konnych.

W oddziałach strzelców podhalańskich walczyli Narcyz Jerzy Wiatr (aplikant) w 1 pułku strzelców podhalańskich 2 brygady górskiej, Alfred Palarczyk w 4 pułku strzelców podhalańskich 21 DPG i dr Wojciech Dudek w 5 pułku strzelców podhalańskich 22 DPG.

W szeregach Armii „Kraków” walczyli ponadto: dr Marian Czuma, zmobilizowany do 7 pułku artylerii 7 DP, aplikant Tadeusz Gołaszewski służący w 73 pp. 23 DP, Stefan Krawczuk z 5 pułku artylerii ciężkiej oraz podchorąży Stanisław Humiński, którego jednostki nie znamy.

Wszyscy wyżej wspomniani wzięli udział w działaniach Armii „Kraków”, które wskutek przygniatającej przewagi niemieckiej miały charakter defensywny (z wyjątkiem ostatniej fazy walk).

W pierwszym okresie, tj. od 1 do 7 września, walki te objęły bitwę obronną nad granicą oraz walki odwrotowe po Nidę i Dunajec. Już od godzin rannych 1 września walczyli wspomniani wyżej ppor. Józef Selwa i ppor. Roman Róziecki w krwawych walkach pod Pszczyną. W okolicach Ligoty Woźnickiej i Szczekocina walczył T. Janotka. W walkach o Lubliniec i Częstochowę brał udział ppor. Marian Czuma. W pierwszym dniu wojny w ogniu znalazł się 4 pułk strzelców podhalańskich broniący Cieszyna, w którym służył Alfred Palarczyk.

W drugim okresie obejmującym walki odwrotowe od Nidy i Dunajca po San uczestniczyli: Tadeusz Gołaszewski, Stefan Krawczuk, Wojciech Dudek, Narcyz Jerzy Wiatr, Alfred Palarczyk, Tadeusz Janotka, Roman Róziecki, Józef Selwa, Zdzisław Radwanek i Jerzy Piechowicz.

Służący w 5 pułku strzelców podhalańskich Wojciech Dudek uniknął niewoli i brał jeszcze udział w walkach o Przemyśl i Sambor.

Z chwilą załamania się polskiego oporu w pierwszych dniach września i podjęciu decyzji odwrotu na Śląsk wzrosła znacznie rola operacyjna stosunkowo słabej Armii „Karpaty”. W jednostkach jej walczyli Stefan Kosiński, Kazimierz Szpara, Juliusz Wierciński oraz Władysław Lichorowicz.

11 września w krwawym starciu pod Skoryszewem dostał się do niewoli Kazimierz Szpara, natomiast 12 i 13 września batalion 17 pp., w którym służył Kosiński, w ciężkim boju pod Przemyślem został doszczętnie rozbity. Nielicznym żołnierzom, w tym także jemu, udało się uniknąć niewoli. Po nieudanych próbach połączenia się z resztkami Armii „Małopolska” powrócił do Krakowa.

Władysław Lichorowicz przeżył podobne perypetie. W okolicach Tarnopola szczęśliwie uniknął niewoli i w listopadzie udało mu się dotrzeć do Krakowa.

Zmobilizowany w stopniu porucznika rezerwy Juliusz Wierciński brał udział w walkach pod Birczą, Przemyślem i w Lasach Janowskich. Zgodnie z rozkazem gen. Sosnkowskiego 21 DP przebijając się do oblężonego Lwowa i mimo że w walkach o Rzęsę Ruską i Brzuchowice doznała ogromnych strat, nie zaniechała prób przebicia się do miasta. Udało się to jednak tylko batalionowi, który ze 100 żołnierzami (wśród nich był Juliusz Wierciński) wszedł w mury Lwowa. Po kapiitulacji miasta Wierciński, ukrywając się, powrócił do Łańcuta.

16 września resztki połączonych armii „Kraków” i „Lublin” pod dowództwem gen. Piskora usiłowały kontynuować walkę na tzw. przyczółku rumuńskim. Przez cały dzień 17 września trwały przegrupowania wojsk polskich. Jedynie 6 DP toczyła zacięty bój pod Józefowem i Nowinami. Jednak 19 września zmuszona była kapitulować. Wśród składających broń znaleźli się ppor. R. Róziecki i J. Selwa.

Los 6 DP podzieliło całe zgrupowanie gen. Piskora, które w nocy z 19 na 20 września zostało zmuszone do zaniechania beznadziejnej walki. Do niewoli dostali się wtedy Alfred Palarczyk i Stefan Krawczuk. Krawczukowi udało się niebawem zbiec i przedostać do Krakowa.

W kolie wokół Tomaszowa Lub. zakończyli kampanię wrześniową Stanisław Humiński, Tadeusz Gołaszewski i Roman Medwicz. Dwaj pierwsi uniknęli niewoli, a Medwicz przedostał się do Rumunii, gdzie został internowany. Walczący pod Tomaszowem T. Janotka wyostał się z okrężenia i kontynuował walkę do 28 września w oddziałach gen. Olbrychta. Zbiegł z niewoli i w październiku powrócił do Krakowa.

Co się tyczy pozostałych znanych z nazwisk adwokatów, to, niestety, mamy dane wyłącznie fragmentaryczne, a o kilkunastu z nich (12 osób) możemy stwierdzić jedynie to, że byli uczestnikami kampanii wrześniowej

Na podstawie posiadanych informacji można śmiało stwierdzić, że przedstawiciele krakowskiej adwokatury walczyli w wielu najistotniejszych działaniach operacyjnych. Między innymi w obronie Warszawy brali udział Józef Jarosz, Adam Wiśniowski i Janusz Barcikowski. W walkach nad Bzurą uczestniczył też Jan Wróblewski. Następnie walczył pod Kutnem i Brzezinami, gdzie został ranny i wzięty do niewoli.

W SGO „Polesie” gen. Kleeberga walczyli Teofil Jaroszyński i Henryk Jakubowski.

W ramach Armii „Łódź” znaleźli się Ignacy Hirszel i Franciszek Dudek.

Do uczestników kampanii wrześniowej należeli również Józef Salwiński, Franciszek Hliniak, Marian Szpakowski, Józef Szmigielski (ranny 7 września, przebywał w szpitalu we Lwowie). Tomasz Targosz walczył pod Białymstokiem, po czym został internowany.

W nie ustalonych dokładniej miejscach walczyli: Narcyz Michałowski, Jerzy Stefan Langrod, Henryk Tournell, Józef Augustynek, Tadeusz Jan Bardel, Tadeusz Groelle, Wojciech Siuty, Stanisław Spławski, Edmund Bochenek, Tadeusz Turek, Witold Siennicki i Władysław Dyszkiewicz z Liszek, który poległ.

2. Podziemne walki zbrojne

Okupacja ziem polskich 1939—1945 nie oznaczała bynajmniej zaniechania oporu przeciwko najeźdźcy. Społeczeństwo zostało zmuszone do wypracowania nowych form walki. Walka ta faktycznie nie ustała ani na chwilę. Jeszcze w toku działań wojennych w Warszawie w dniu 27 września powstała Służba Zwycięstwu Polski, organizacja o charakterze wojskowym, jako pierwszy załęcz konspiracji. Niezależnie od niej spontanicznie powstały jeszcze w tym samym roku dziesiątki organizacji niepodległościowych stawiających sobie za cel walkę z okupantem. W miarę nasilania się represji niemieckich opór stawał się coraz bardziej powszechny, obejmując swoim zasięgiem coraz szersze grupy społeczne. Nie brakło wśród nich przed-

stawicielei adwokatury. Ze zrozumiałych względów niemożliwe jest traktowanie adwokatury w sposób odrębny, w oderwaniu od reszty społeczeństwa. Adwokaci uczestniczyli w różnych formach oporu, na wielu odcinkach walki.

Czynnymi uczestnikami w ruchu oporu byli również adwokaci walczący we wrześniu 1939, zwłaszcza dr Franciszek Dudek, który należał do ZWZ, był aresztowany przez gestapo w 1940 r. Udało mu się zbiec i działał aktywnie w AK, w której został mianowany majorem. Odznaczony był m. in. Krzyżem Walecznych i Srebrnym Krzyżem Zasługi z Mieczami, a za działalność w partyzantce — Krzyżem Partyzanckim.

Roman Róziecki był członkiem ZWZ od 1940 r. Pełnił funkcję zastępcy dowódcy placówki „Lidia” obwodu AK „Tartak”. Kierował akcją dywersyjną oraz szkoleniem członków ruchu oporu. Wskutek dekonspiracji został aresztowany 5 lutego 1943 r. W czasie próby ucieczki został postrzelony w kręgosłup i w stanie ciężkim przewieziony do szpitala w Tarnowie, gdzie pod dozorem gestapo przebywał do końca lipca 1944, kiedy to dzięki pomocy członków AK udało mu się zbiec. Działał w konspiracji do stycznia 1945 r. Był inwalidą wojennym. Odznaczony po wojnie Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski.

Poza nimi działaczami w ZWZ i AK byli wrześniowcy z 1939 r.: Stanisław Humiński, dr Tadeusz Janotka, dr Zdzisław Radwanek, Józef Śmięgielski i Juliusz Wierciński.

Czynnym uczestnikiem ruchu oporu był dr Kazimierz Ostrowski,¹ który już od 1939 r. brał udział w organizowaniu Okręgu Krakowskiego Związku Odbudowy Rzeczypospolitej (ZOR), organizacji konspiracyjnej o charakterze wojskowym. Organizacja ta w wyniku akcji scaleniowej weszła w skład ZWZ, a następnie AK. Do czerwca 1942 pełnił funkcję komendanta Krakowskiego Okręgu ZOR. W tym miesiącu został aresztowany, lecz udało mu się zbiec. Od tego czasu był poszukiwany przez gestapo i na polecenie władz okupacyjnych skreślony z listy adwokatów. Skierowany do pracy w Komendzie Głównej AK, pełnił tam funkcję referenta prasowego w VI Oddziale Sztabu w Biurze Informacji i Propagandy (BIP), a następnie kierownika Referatu Prasowego W 1943 r. objął stanowisko zastępcy kierownika podwydziału P, a w 1944 r. — kierownika tego podwydziału. W czasie powstania warszawskiego był dowódcą placówki informacyjno-radiowej „Anna” VI Oddziału Sztabu oraz reprezentantem VI Oddziału Sztabu na Śródmieście. Po powstaniu był szefem Ekspozytury VI Oddziału Sztabu AK na terenie podwarszawskie (m. in. w Pruszkowie) — kryptonim „Mleczarnia”. Używał pseudonimów „Karol”, „Zalewski”, „Nowina”, „Łaski” i „Olesza”. Dowódca AK rozkazem z 11 listopada 1942 nadał mu Srebrny Krzyż Zasługi z Mieczami, a za powstanie warszawskie otrzymał Krzyż Walecznych.

Dr Andrzej Rozmarynowicz był od 1942 r. żołnierzem AK. Otrzymał przydział do „Kedywu”. W sierpniu 1944, ścigany przez gestapo, wstąpił do oddziału partyzanckiego należącego do grupy „Skała”, pełniąc w nim funkcję dowódcy patrolu specjalnego. W styczniu 1945 został awansowany do stopnia podporucznika. Za udział w walce z okupantem odznaczony został Krzyżem Walecznych i Krzyżem Partyzanckim.

Tadeusz Hruzik-Mazurkiewicz był od 1940 r. członkiem ZWZ, a następnie AK. Od lipca 1944 walczył w partyzanckim oddziale leśnym „Chrobry”, działającym na terenie włoszczowskim. Był dowódcą drużyny „Roztoka”. Nosił pseudonim „Ful”. Odznaczony Krzyżem Walecznych.

¹ Por. niżej (str. 39—42) referat K. Ostrowskiego: Udział adwokatów polskich w konspiracji wojskowej w okresie 1939—1945.

Dr Wanda Wróblewska-Składzień w czasie okupacji była komendantem obwodu „Tama” WSK (Wojskowa Służba Kobiet) przy AK. Współpracowała ponadto z PCK przy sprawowaniu opieki nad więźniami politycznymi, jeńcami oflagów oraz osadzonymi w obozach koncentracyjnych. W 1942 r. zorganizowała szlak przerzutów. Prowadziła szkolenie oddziałów WSK w służbach sanitarnych, łączności i akcji sabotażowej. Przewoziła broń i zaopatrzenie do oddziałów leśnych batalionu „Barbara”. Używała pseudonimu „Józefina”.

Obok wyżej wymienionych, w szeregach ZWZ-AK działali na terenie południowej Polski adwokaci: dr Adam Nowosielski, dr Władysław Uzar, dr Karol Ustowski, dr Jerzy Pogonowski (adwokat warszawski w początkach wojny, a później krakowski), Benedykt Łubieński, dr Tadeusz Iskrzycki, Adam Sandecki, Adam Ząbroń, Franciszek Tracz, Czesław Skrobecki, Marian Sadowski, Franciszek Mordarski, Mieczysław Marszałek, Jan Kutrzebski, dr Jan Kazimierz Kossek, Stefan Klimecki i Konrad Kołodkiewicz.

Poza tym dr Tadeusz Turek-Chronowski po zwolnieniu z obozu w Oświęcimiu był żołnierzem AK do końca wojny. Działacze z ZWZ i AK: dr Adam Kozaczka, Izabella Marzec-Styrnowa oraz Wincenty Hein przebywali w obozach koncentracyjnych. Dr Józef Woźniakowski działał w konspiracji od początku okupacji. Aresztowany i osadzony w obozie oświęcimskim, kontynuował tam działalność w ruchu oporu, za co został rozstrzelany w bloku 11 w dniu 11 października 1943 r. Pośmiertnie odznaczony Krzyżem Srebrnym Orderu Virtuti Militari.

Adwokaci tarnowscy dr Mieczysław Rozadowski, Roman Skowroński i dr Marian Spójnik ponieśli śmierć z rąk okupanta. Dwaj pierwsi w więzieniu w Tarnowie, a trzeci w gestapo tarnowskim.

W Szarych Szeregach działali Zbigniew Dyka oraz dr Jerzy Parzyński. Łącznie 38 przedstawicieli Izby Adwokackiej działało w AK.

Również w Batalionach Chłopskich działało 8 adwokatów, w tym 2 aplikantów. Kilku z nich pełniło odpowiedzialne funkcje w zbrojnych formacjach chłopskich. Przykładem mogą tu być sylwetki braci Wiatrów.

Narcyz Ignacy Wiatr, aplikant adwokacki z Nowego Sącza, był uczestnikiem walk we wrześniu 1939, jednakże uniknął niewoli. Działalność konspiracyjną rozpoczął bardzo wcześnie. Jako przedwojenny działacz ZMW „Wici”, był jednym z założycieli (obok dra Józefa Marcinkowskiego, Stanisława Mierzwy i Mieczysława Kabata) Okręgowego Kierownictwa Ruchu Ludowego na Małopolskę i Śląsk (w dniu 5 grudnia 1939 r.). Z chwilą gdy ruch ludowy powołał swoje oddziały zbrojne, początkowo noszące nazwę Straży Chłopskiej, później znane pod nazwą Batalionów Chłopskich, N. I. Wiatr (ps. „Zawojna”) został komendantem VI Okręgu BCh, obejmującego Kraków, Rzeszów i Śląsk. Według zgodnej opinii historyków był on niewątpliwie główną indywidualnością wśród kierownictwa VI Okręgu, stanowiąc przez cały okres, kiedy stał na jego czele, główną sprężynę organizacyjną. On też wyciskał na kierowanych przez siebie formacjach charakterystyczne piętno ideowe, nacechowane wyraźnym radykalizmem społecznym. Został skrytybójczo zamordowany na Plantach krakowskich 21.IV.1945 r.

Jego brat, Alojzy Wiatr (ps. „Zawierucha”), aplikant adwokacki w Jaśle, w czasie wojny pełnił funkcję inspektora BCh na Podkarpaciu. Kierował oddziałem BCh obwodu Gorlice, który to oddział prowadził m. in. akcję sabotażową na kolei. Aresztowany przez gestapo, poniósł śmierć w nie wyjaśnionych do dziś okolicznościach.

Obok nich członkami BCh byli: dr Stanisław Kołodziejcki, działacz na terenie Gorlic, Jan Podolski, działacz na terenie Szczucina (m. in. w 1943 r. brał udział w akcji niszczenia akt Urzędu Gminnego w Szczucinie), Jan Szewczyk, który działał na terenie Limanowej, oraz Józef Salwiński działający na terenie Krakowa. Działaczem w BCh był też Edward Kaleta, który organizował Bataliony Chłopskie na terenie Krakowa i na Śląsku.

ALFRED DRESZER

Adwokaci polscy w oficerskich obozach jenieckich w Niemczech w latach 1939—1945 (fragmenty)

W obozie w Woldenbergu Koło Prawników powstało 17 sierpnia 1940 r., obejmując większość jurystów przebywających w obozie. Zadaniem Koła było pogłębianie wiedzy prawniczej, organizowanie odczytów, referatów, dyskusji, popularyzowanie prawa itp. W skład pierwszego zarządu Koła weszli: prezes — adw. Alfons Sergot z Grudziądza, wiceprezes — Alfred Dreszer, wiceprokurator SO w Warszawie (od 1945 r. adwokat w Łodzi), autor niniejszego szkicu, oraz sekretarz — apl. adw. Kazimierz Lewiński (po wojnie adwokat w Warszawie). Skład ten uległ zmianie w 1942 r. Prezesem został adw. Bolesław Chrzanowski z Bydgoszczy, wiceprezesem pozostał Alfred Dreszer, sekretarzem — apl. adw. Marian Szafranski z Krosna, a kierownikiem utworzonej sekcji studentów — Kazimierz Lewiński, poprzedni sekretarz zarządu. Ponadto do zarządu weszli: adw. Witold Heintze z Warszawy, adw. Mieczysław Zembrzusiński z Warszawy, apl. adw. dr Leon Taylor (po wojnie adwokat w Poznaniu). W tym nie zmienionym składzie zarząd pozostał do końca, tj. do 25 stycznia 1945 r.

Zgodnie z programem prowadzone były wykłady z różnych dyscyplin prawa, seminaria, dyskusje, ćwiczenia dla aplikantów. Przedmiotem szczególnej troski było szkolenie studentów. Wykłady obejmowały następujące dziedziny prawa: prawo cywilne, procedurę cywilną, prawo karne, procedurę karną, prawo kanoniczne, prawo międzynarodowe publiczne i prywatne, skarbowość, historię filozofii prawa, statystykę, prawo handlowe, prawo hipoteczne oraz kodeks zobowiązań.

Prowadzącymi wykłady i ćwiczenia byli powołani przez Zarząd Koła asystenci uniwersyteccy oraz prawnicy praktycy o możliwie największym doświadczeniu.

Większość wykładowców rekrutowała się z grona adwokatów. Przytoczę ich nazwiska na podstawie szczegółowo opracowanego materiału przez adw. Kazimierza Lewińskiego oraz własnej pamięci. Byli to adwokaci: Bolesław Chrzanowski z Bydgoszczy, Stanisław Domke z Bydgoszczy, Alfred Dreszer, Alfred Eckersdorf z Łodzi, Czesław Gilewicz z Makowa Maz., Witold Heintze z Warszawy, Czesław Jankowski z Gdyni, Henryk Kąkolowski z Warszawy, Jerzy Kruszewski z Warszawy, Józef Mazurkiewicz z Lublina, Józef Malczyk z Katowic, Wandalin Puciata z Warszawy, Alfons Sergot z Grudziądza, Stefan Supiński z Warszawy, Józef Umbrajt z Poznania i Mieczysław Zembrzusiński z Warszawy; aplikanci adwokacy: Jerzy Egierszdorff z Warszawy, Edmund Gibowski z Mikołowa, Kazimierz Lewiński z Warszawy i Leon Taylor z Poznania; oraz: wprok. z Łucka Waclaw, Kobusiewicz (po wojnie adwokat